

Sygn. akt V C 1246/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 30 listopada 2020 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, V Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Kamil Antkowiak

Protokolant:

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2020 r. w (...)

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) **A. Ś., M. Ś. & W. (...) Spółka Jawna z siedzibą w B.**

przeciwko (...) **S.A. V. (...) w W.**

o zapłatę

1. Powództwo oddala w całości.
2. Kosztami obciąża w całości powoda, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu.

sędzia Kamil Antkowiak

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 lutego 2017 r., wniesionym do Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, powódka (...) A. Ś., M. Ś. & H. Sp. J. z siedzibą w B., reprezentowana w niniejszym procesie przez fachowy podmiot w osobie adwokata, domagała się od pozwanego (...) S.A V. (...) z siedzibą w W. zapłaty kwoty 510 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 maja 2016 r do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania za skutki wypadku z dnia 21 kwietnia 2016 r. Nadto powódka domagała się od pozwanego zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że w dniu 21 kwietnia 2016 r. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ pojazd stanowiący własność G. i J. S. marki F. o nrze rej. (...). Sprawca szkody posiadał polisę OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pozwany przyznał poszkodowanym odszkodowanie w łącznej kwocie **739,48 zł**. W ocenie strony powodowej znacznie zaniżono wysokość kosztów naprawy (m. in. niezasadnie zaniżono stawkę i ilość roboczogodzin, amortyzację części, zastosowano potrącenia na materiale lakierniczym, pominięto część uszkodzonych elementów pojazdu oraz nie uwzględniono wymiany części technologicznie jednorazowych). Powódka wyjaśniła, że na podstawie umowy przelewu powodowa spółka nabyła całość praw do niniejszego odszkodowania. W dalszej kolejności strona powodowa wskazała, że w związku z powyższym pozwem z dnia 12 września 2016 r. powód wystąpił o zapłatę kwoty 510 zł tytułem częściowego odszkodowania, zaś w dniu 9 grudnia 2016 r. Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu nakazał pozwanemu aby zapłacił na rzecz powoda kwotę żądaną pozwem. W ocenie powódki dotychczas wypłacona przez pozwanego kwota 1.249,48 zł nie rekompensuje szkody w całości (k. 2-3).

Postanowieniem z dnia 12 maja 2017 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań - Stare Miasto w Poznaniu stwierdził swą niewłaściwość miejscową i sprawę przekazał tut. Sądowi jako właściwemu miejscowo i funkcjonalnie do jej rozpoznania (k. 13-15).

W ustawowym terminie pozwany, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika będącego adwokatem, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od strony powodowej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany potwierdził, że ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę powstałą w związku ze zdarzeniem z dnia 21 kwietnia 2016 r. w pojeździe marki F. (...) o nrze rej. (...), zaś w ramach rekompensaty pozwany wypłacił łącznie kwotę 1.249,48 zł tytułem odszkodowania w związku z uszkodzeniem pojazdu (739,48 zł w toku postępowania likwidacyjnego, a nadto wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu z dnia 9 grudnia 2016 r. zasądzone na rzecz powódki kwotę 510 zł). W ocenie strony pozwanej poza wypłaconymi kwotami dalsze roszczenia strony powodowej ni bezpośrednio poszkodowanemu nie przysługują.

Strona pozwana wskazała nadto, iż rozliczyła przedmiotową szkodę na zasadzie kosztów naprawy i kwestionuje wysokości kosztów naprawy ponad wypłacone odszkodowanie. W szczególności pozwany zakwestionował wysokość kosztów naprawy wynikających z prywatnej opinii dołączonej do pozwu, wskazując, że z opinii wykonanej na zlecenie strony pozwanej wynika, że koszty naprawy opiewają na dużo niższą kwotę.

Powołując się na orzecznictwo sądowe pozwany podkreślił, że naprawa pojazdu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. W tym kontekście strona pozwana zwróciła uwagę, że powodowa spółka nie przedstawiła jakichkolwiek rachunków, czy faktur poświadczających, iż faktycznie poniesiono wyższe koszty naprawy niż wynikające z kalkulacji dokonanej przez pozwaną. Zdaniem strony pozwanej nieprzedstawienie faktur dokumentujących m.in. zakup nowych oryginalnych części, czy poniesionych faktycznie kosztów robocizny co najmniej uzasadnia domniemanie, że koszty dochodzone w pozwie w takiej wysokości tak naprawdę nigdy nie zostały poniesione. Gdyby bowiem było inaczej powodowa spółka na wykazanie swoich roszczeń przedstawiłaby stosowne dokumenty.

Pozwany zwrócił uwagę, że orzecznictwo stopniowo odchodzi od zasady, iż bez względu na zachowanie poszkodowanego wysokość szkody wylicza się teoretycznie na chwilę jej wyrządzenia i to bez uwzględnienia tego, w jaki sposób szkoda jest likwidowana. Strona pozwana powołała się na orzeczenie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2013 r., sygn. akt XV Ca 1406/12, w którym Sąd stwierdził, że w sytuacji nieprzedstawienia dowodów zakupu i wykorzystania do naprawy oryginalnych części zasadnym jest wyliczenie wartości odszkodowania przy uwzględnieniu kosztów części nowych, ale tańszych zamienników, a także orzecznictwo Sadu Najwyższego (postanowienie SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., sygn. akt III CZP 80/11).

Strona pozwana zwróciła uwagę, że w sytuacji nieprzedstawienia dowodu, iż naprawa została dokonana w najdroższym wariantcie (z użyciem oryginalnych części) nie ma podstaw prawnych, aby bez względu na okoliczności sprawy wyliczać odszkodowanie według najdroższego wariantu (czyli tylko z użyciem części nowych oryginalnych i według stawek robocizny stosowanych w ASO). Pozwana podkreśliła również, że w ostatnim czasie orzecznictwo zaczyna różnicować sytuację podmiotów będących właścicielami uszkodzonych pojazdów i dochodzących jako bezpośredni poszkodowani swoich roszczeń – od sytuacji, w których roszczeń dochodzą podmioty, które profesjonalnie i zawodowo trudnią się pozyskiwaniem roszczeń od osób poszkodowanych i ich dochodzeniem przed Sądem. Według orzecznictwa sytuacja tych dwóch podmiotów jest zupełnie inna, albowiem w przypadku dochodzenia roszczeń „podmiot profesjonalny” zupełnie zanika kompensacyjna funkcja odszkodowania, a zamiast skompensowania poniesionego przez poszkodowanego uszczerbku dochodzi w istocie do rozwoju nowej branży zarobkowej - dochodzenia teoretycznych odszkodowań od zakładów ubezpieczeń, na podstawie roszczeń, które w normalnych warunkach rynkowych w ogóle by nie powstały. W ocenie strony pozwanej, taka działalność jest sprzeczna ze społeczno-gospodarczą funkcją prawa do odszkodowania (funkcja kompensacyjna uszczerbku dla osoby poszkodowanej) i w ocenie strony pozwanej nie zasługuje na ochronę prawną (art. 5 kc). Strona pozwana wniosła o przeprowadzenie

kalkulacji i rozliczenie kosztów naprawy z użyciem części nowych, ale tzw. alternatywnych producentów. W ocenie strony pozwanej zastosowanie części nowych tzw. alternatywnych producentów przy naprawie przedmiotowego pojazdu jest tym bardziej zasadne, jeśli uwzględni się fakt, że badania grubości powłoki lakierniczej wykazało, że pojazd uczestniczył już wcześniej w kolizjach drogowych i był po nich naprawiany i to w sposób niezgodny z technologią producenta pojazdu, a nadto jego wiek (10 lat) i znaczny przebieg (ponad 220.000 km) i wiążące się z tym ogólne wyeksploatowanie pojazdu. Strona pozwana zakwestionowała wartość szkody wyliczoną na zlecenie powódki i to tak co do zakresu naprawy, przyjętych, przyjętych cen części oraz stawek robocizny. Zdaniem strony pozwanej użycie do naprawy pojazdu F. (...) o nrze rej. (...) części nowych oryginalnych - sygnowanych logo producenta pojazdu byłoby w istocie bezpodstawnym wzbogaceniem powódki. Niezależnie od ww. zarzutów strona pozwana zakwestionowała także legitymację powódki do dochodzenia przedmiotowego roszczenia (k. 31-38).

W piśmie procesowym z dnia 11 lipca 2018 r. powódka wniosła o pominięcie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka G. S. (1) z uwagi na fakt, że wniosek ten zmierza jedynie do przedłużenia postępowania i nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zdaniem strony powodowej zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda do dochodzenia przedmiotowego roszczenia jest niezasadny i nieprecyzyjny (k. 45-46).

Pismem z dnia 17 grudnia 2018 r. powódka zmieniła powództwo w ten sposób, że rozszerzyła je o kwotę 444,96 zł i wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 954,96 zł tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od dnia 22 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska powódka powołała się na treść opinii biegłego wydanej w niniejszej sprawie (k. 108).

Pismem z dnia 25 kwietnia 2019 r. pozwany wniósł o oddalenie także rozszerzonego powództwa i zasądzenie również w tym zakresie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych. Uzasadniając swoje stanowisko strona pozwana wskazała, że nagle rozszerzenie powództwa po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, która ma charakter czysto hipotetyczny nakazuje wnioskować, że dla strony powodowej koszty ponad żadaną kwotę nie są znane, ponieważ w rzeczywistości nigdy nie były przez nią poniesione, a mają na celu uzyskanie wyłącznie jak najwyższej kwoty tytułem odszkodowania. Takie żądanie powódki pozostaje zdaniem strony pozwanej w sprzeczności wobec przepisów nakładających na poszkodowanego obowiązek minimalizowania zakresu szkody (k. 122-122 v).

Postanowieniem z dnia 22 maja 2019 r. Sąd zobowiązał pełnomocnika powoda do złożenia w terminie 14 dni pisma przygotowawczego ustosunkowującego się do twierdzeń i zarzutów zawartych w odpowiedzi pozwanego na rozszerzony pozew z dnia 25 kwietnia 2019 r., pod rygorem uznania ich za przyznane, jak również do złożenia pisma przygotowawczego przytaczającego okoliczności uzasadniające i wyjaśniające żądanie zapłaty odsetek od rozszerzonego powództwa od daty sprzed tego rozszerzenia oraz precyzującego jakich odsetek w tym przypadku się domaga, wobec braku wskazania, czy chodzi o odsetki umowne, ustawowe, czy ustawowe za opóźnienie- w terminie 14 dni, pod rygorem ujemnych skutków procesowych (k. 125).

Pismem z dnia 17 czerwca 2019 r. powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 954,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 maja 2016 r. do dnia zapłaty. Powódka powołując się na art. 817 § 1 kpc, wskazała, że skoro szkoda została zgłoszona w dniu 21 kwietnia 2016 r., dniem wymagalności odsetek będzie 22 maja 2016 r. W dalszej kolejności, powołując się na opinię biegłego w niniejszej sprawie powódka wskazała, że dochodzi w niniejszej sprawie odszkodowania odpowiadającego rozmiarowi szkody, ale nie był on możliwy do określenia w chwili wytoczenia powództwa (k. 132-132v).

Postanowieniem z dnia 11 września 2019 r. Sąd zobowiązał pełnomocnika powódki do złożenia w terminie 14 dni odpisu wyroku z dnia 9 grudnia 2016 r. wraz z ewentualnym uzasadnieniem, a który to wyrok został powołany na stronie 2 pozwu, pod rygorem ujemnych skutków procesowych z art. 233 § 2 kpc (k. 138).

Postanowieniem wydanym również w dniu 11 września 2019 r. Sąd zobowiązał pełnomocnika pozwanego do złożenia w terminie 14 dni odpisu wyroku z dnia 9 grudnia 2016 r. wraz z ewentualnym uzasadnieniem, a który to wyrok został powołany na stronie 3 odpowiedzi na pozew (k. 138-139).

W odpowiedzi na powyższe powódka nadesłała nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydany w dniu 9 grudnia 2016 r., sygn. akt X GNC 6483/16, przez referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Poznań - Stare Miasto w Poznaniu, którym od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. zasądzona została na rzecz powoda (...) A. Ś., M. Ś. & H. Sp. J. z siedzibą w B. kwota 510 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz obowiązek zapłaty na rzecz powoda kosztów procesu w kwocie 277,50 zł, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł (k. 145).

Na rozprawie w dniu 2 grudnia 2019 r. pełnomocnik pozwanego podał, że omyłkowo strona pozwana wskazała na wyrok i chodzi o ten nakaz zapłaty, który złożyła druga strona. Nadto pełnomocnik pozwanego nie zakwestionował egzemplarza złożonego przez stronę powodową, jak również faktu że tamto postępowanie skończyło się wydaniem nakazu zapłaty (k. 150).

Postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 2 grudnia 2019 r. Sąd zobowiązał pełnomocnika powódki do złożenia w terminie 14 dni pisma procesowego wyjaśniającego sprzeczności pomiędzy treścią uzasadnienia pozwu, w którym powołano się na wypłatę przez pozwanego w kwocie 1.249,48 zł, a treścią uzasadnienia rozszerzenia pozwu zawartego w treści pisma procesowego z dnia 17 grudnia 2018 r., w którym powołano się na wypłatę przez pozwanego kwoty 739,48 zł, tj. kwoty wynikającej z niespornej pomiędzy stronami decyzji z dnia 3 września 2016 r., jak również sprzeczności tego pisma powoda z treścią ostatniego pisma powoda z dnia 4 października 2019 r., z którego wynika późniejsze zasądzenie dodatkowej kwoty 510 zł na rzecz powoda, a w związku z tym podanie, czy podtrzymuje dotychczasowe żądanie pozwu, czy pierwotne żądanie pozwu, czy też cofa żądanie pozwu, a jeśli tak, to czy wraz ze zrzeczeniem się roszczenia i do jakiej kwoty, a w tym, co do kwoty 434,96 zł, jako różnicy pomiędzy wynikającą z niekwestionowanej opinii biegłego kwoty 1.684,44 zł, a powołaną w pozwie sumą wypłat 1.249,48 zł, wszystko pod rygorem zawieszenia postępowania (k. 151).

Postanowieniem wydanym na rozprawie sądowej w dniu 2 grudnia 2019 r. Sąd zobowiązał pełnomocnika powoda do złożenia w terminie 14 dni pisma procesowego wyjaśniającego kwestię sprzedaży uszkodzonego pojazdu za wyższą kwotę niż wartość pojazdu sprzed szkody (z niezakwestionowanych zeznań świadka G. S. (1) wynika, że sprzedał on pojazd w stanie uszkodzonym za kwotę 9.000 zł, a niezakwestionowanych w tym zakresie kosztorysu pozwanego wynika, że wartość pojazdu stanowiła kwotę 8.700 zł), a w związku z tym wskazania podstawy prawnej żądania przyznania odszkodowania kosztorysowego, pod rygorem ujemnych skutków procesowych (k. 151).

Postanowieniem wydanym również na rozprawie w dniu 2 grudnia 2019 r. Sąd zobowiązał pełnomocnika pozwanego do złożenia w terminie 14 dni pisma procesowego wyjaśniającego kwestię przyznania przedsądowo odszkodowania kosztorysowego wobec sprzedaży uszkodzonego pojazdu za kwotę wyższą niż wartość pojazdu sprzed szkody (z niezakwestionowanych zeznań świadka G. S. (1) wynika, że sprzedał on pojazd w stanie uszkodzonym za kwotę 9.000 zł, a niezakwestionowanych w tym zakresie kosztorysu pozwanego wynika, że wartość pojazdu stanowiła kwotę 8.700 zł), a w związku z tym wskazanie podstawy prawnej żądanie przyznania odszkodowania kosztorysowego, pod rygorem ujemnych skutków procesowych (k. 151).

W piśmie procesowym z dnia 16 grudnia 2019 r. pozwany wyjaśnił, że na etapie postępowania likwidacyjnego strona pozwana nie miała wiedzy odnośnie sprzedaży przedmiotowego pojazdu w stanie uszkodzonym, w związku z czym rozliczyła przedmiotową szkodę w oparciu o kosztorys. Pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko procesowe (k. 156).

Na rozprawie w dniu 3 lutego 2020 r. nie stawił się nikt, w tym pełnomocnik powódki, który został prawidłowo zawiadomiony, który w zakreślonym terminie, ani do dnia rozprawy nie złożył odpowiedzi na zobowiązania Sądu z dnia 2 grudnia 2019 r. (k. 158).

Postanowieniem z dnia 3 lutego 2020 r. Sąd na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 kpc zawiesił postępowanie w sprawie wskazując, m.in., że żądanie pozwu nie zostało określone co do aktualnej i precyzyjnej kwoty tego żądania i jego uzasadnienia (k. 160,170-171).

Pismem z dnia 14 lutego 2020 r. powódka cofnęła pismo zatytułowane „zmiana powództwa z dnia 17 grudnia 2018 r.”, tj. zmodyfikowane rozszerzone powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie rozszerzonym, tj. o kwotę 444,96 zł. Jednocześnie powódka wskazała, że podtrzymuje w całości powództwo pierwotne określone w pozwie z dnia 1 lutego 2017 r., tj. wniosła o zasądzenie od pozwanego kwoty 510 zł tytułem częściowego odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 maja 2016 r. do dnia zapłaty (k. 173).

Pismem dnia 2 marca 2010 r. pozwany w związku z cofnięciem przez powódkę pisma zatytułowanego zmiana powództwa z 17 grudnia 2018 r., tj. zmodyfikowane rozszerzone powództwo wraz ze zrzeczeniem się roszczenie w zakresie rozszerzonym, tj. o kwotę 444,96 zł na podstawie art. 203 § 2 kpc wniósł o zasądzenie od powódki kosztów procesu w zakresie, w jakim powódka cofnęła rozszerzone powództwo, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (k. 179-179v).

Postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2020 r. Sąd podjął zawieszono postępowanie i umorzył postępowanie w części, tj. co do żądania zapłaty ponad kwotę 510 zł (k. 181).

Postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2020 r. Sąd, wobec przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości i uprzedniego odebrania od stron stanowisk na piśmie zamknął rozprawę celem wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15zsz² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (k. 189).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 21 kwietnia 2016 r. doszło do kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd stanowiący własność poszkodowanych G. i J. S. marki F. (...) o nrze rej. (...). Sprawca szkody posiadał polisę OC u pozwanego.

Okoliczności bezsporne, nadto **dowód** : oświadczenie sprawcy szkody (k. 56-57 v), kopia dowodu rejestracyjnego uszkodzonego pojazdu (k. 58-59), zeznania świadka G. S. (1) (k. 71-72)

Pozwany dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu i sporządził kalkulację naprawy nr (...) na kwotę 739,48 zł, a także oszacował wartość samochodu w stanie nieuszkodzonym na kwotę 8.700 zł.

Decyzją z dnia 3 czerwca 2016 r. pozwany przyznał poszkodowanemu tytułem odszkodowania za skutki ww. kolizji kwotę 739,48 zł.

Okoliczności bezsporne, nadto **dowód** : decyzja z dnia 3 czerwca 2016 r. (k. 50), kosztorys E.(...) nr (...) (k. 52-55v)

Na mocy umowy przelewu wierzytelności strona powodowa nabyła całość praw do odszkodowania za skutki ww. kolizji.

Okoliczności uznane za przyznane na podstawie art. 230 kpc

W dniu 9 grudnia 2016 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Poznań-Stare Miasto w Poznaniu w sprawie o sygn. akt X GNC 6483/16 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym od pozwanego (...) S.A. V. (...) w W. zasądzone zostało na rzecz powoda (...) A. Ś., M. Ś. & H. Sp. J. z siedzibą w B. kwota 510 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 maja 2016 r. do dnia zapłaty oraz obowiązek zapłaty na rzecz powoda kosztów procesu w kwocie 277,50 zł, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł. Objęte nakazem zapłaty roszczenie dotyczyło odszkodowania za szkodę w pojeździe F. (...) o nrze rej. (...), do której doszło wskutek kolizji z dnia 21 kwietnia 2016 r.

Okoliczności bezsporne, nadto **dowód:** nakaz zapłaty (k. 145)

Po przedmiotowej kolizji przedmiotowy pojazd nie został przez poszkodowanego G. S. (1) naprawiony. Poszkodowany zbył go w 2017 r. na rzecz osoby fizycznej w stanie uszkodzonym za 9.000 zł.

Przed dniem 21 kwietnia 2016 r. auto również uległo kolizji (uderzenie w tył), uszkodzony został wówczas tylny zderzak. Poszkodowany wówczas we własnym zakresie naprawił przedmiotowy samochód, wykorzystał do tego część używaną.

Dowód : zeznania świadka G. S. (1) (k. 71-72)

Koszty naprawy uszkodzeń pojazdu marki F. (...) o nrze rej. (...), powstałych podczas kolizji w dniu 21 kwietnia 2016 r. wyniosły według wycień w systemie A. (przy zastosowaniu cen nowych części oryginalnych, pochodzących z sieci dealerskiej F. oraz średniej stawki serwisów nieautoryzowanych za robociznogodzinę, tj. 100 zł netto, przy przyjęciu zakresu uszkodzeń wynikających z analizy akt sprawy dotyczących zakresu uszkodzeń pojazdu, jakie powstały w momencie zajścia w dniu 21 kwietnia 2016 r.) **1.694,44 zł brutto**.

Brak jest części Q dla wskazanej naprawy pojazdu. Części P i pokrewne są droższe niż części Q.

Dowód : opinia biegłego dra inż. M. C. (k. 81-91)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów, w tym opinii biegłego sądowego dra inż. M. C. oraz zeznań świadka G. S. (1).

Sąd dał wiarę zgromadzonym w aktach sprawy **dokumentom**. Dokumenty prywatne, zgodnie z treścią art. 245 kpc, stanowiły zaś dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Żadna ze stron nie kwestionowała dokumentów, więc i Sąd nie widział podstaw by czynić to z urzędu.

Postanowieniem z dnia 20 lipca 2017 r. Sąd dopuścił **dowód z pisemnej opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej dra inż. M. C.** na okoliczność: ustalenia wysokości kosztów naprawy pojazdu marki F. (...) o nrze rej. (...), ustalenia tych kosztów także w wariantcie z użyciem nowych części, ale tzw. alternatywnych producentów (a w braku takich części – z zastosowaniem współczynnika (...) uwzględniającego stan i stopień zużycia podlegających wymianie części), ustalenia tych kosztów również w wariantcie przy użyciu także części w pozostałych kategoriach, tj. P, PJ, a także innych rodzajów części, które są dostępne na rynku (k. 72-73).

Odnosząc się do powyższej opinii zauważyć należy, iż opinia ta podlegała, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 kpc, lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64). Specyfika oceny tego dowodu wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana była przez Sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko w zakresie zgodności z zasadami logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Nadaje to pierwszorzędne znaczenie, przy tej ocenie, kryterium poziomu wiedzy biegłego, którą niewątpliwie posiada. Gdy więc Sąd zleca biegłemu wydanie opinii, musi mieć na względzie to, czy dysponuje on wiadomościami specjalnymi niezbędnymi dla stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiadomości specjalne mogą wynikać zarówno z przygotowania teoretycznego, jak i wykonywanej w danej dziedzinie pracy i nabytych stąd umiejętności oceny występujących tam zagadnień.

Powyższa opinia, złożona w formie pisemnej - sporządzona została w sposób rzetelny, w oparciu o zebraną w sprawie i przedstawioną dokumentację techniczną. Treść opinii wskazuje, iż rzeczoznawca samochodowy, który ją sporządził dysponuje fachową i specjalistyczną wiedzą techniczną, przydatną do dokonywania ustaleń faktycznych w sprawie. Sporządzona przez biegłego opinia nie zawierała przy tym niejasności ani sprzeczności. Zawarte w opinii konkluzje były konkretne i przekonujące. Wnioski zawarte w opinii zostały w należyty sposób uzasadnione. Opinia pozbawiona była wad logicznego rozumowania i cechuje ją obiektywizm. Powyższa opinia nie została zakwestionowana przez żadną ze stron procesu.

Na okoliczność tego, czy poszkodowany naprawił pojazd marki F. (...) o nrze rej. (...) po szkodzie z dnia 21 kwietnia 2016 r., jaki był poniesiony przez niego koszt naprawy i jakiego rodzaju części zostały użyte do powypadkowej naprawy pojazdu Sąd postanowił przeprowadzić dowód z przesłuchania **świadka G. S. (1)**.

Sąd uznał zeznania tego świadka za w pełni wiarygodne. Nie zostały one zakwestionowane przez żadną ze stron procesu. Z zeznań G. S. (1) wynika, że był współwłaścicielem uszkodzonego pojazdu razem z małżonką. Natomiast po przedmiotowej szkodzie pojazd nie został naprawiony, zaś w grudniu 2017 r. sprzedano pojazd osobie trzeciej (fizycznej) w stanie uszkodzonym za kwotę 9.000 zł. Świadek zeznał, że przed dniem 21 kwietnia 2016 r. auto również uległo kolizji (uderzenie w tył), uszkodzony został wówczas tylny zderzak. Poszkodowany wówczas we własnym zakresie naprawił przedmiotowy samochód, wykorzystał do tego część używaną.

Postanowieniem z dnia 1 sierpnia 2018 r. Sąd na podstawie art. 208 § 1 pkt 2 kpc a contrario pominął wiosek pełnomocnika powoda o zwrócenie się o akta sprawy gospodarczej z powództwa tożsamego powoda (k. 61).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

W niniejszym procesie strona powodowa (...) A. Ś., M. Ś. & H. Sp. J. z siedzibą w B. domagała się ostatecznie (po modyfikacjach powództwa, tj. rozszerzeniu, a następnie cofnięciu w tym samym zakresie) od pozwanego (...) S.A V. (...) z siedzibą w W. zapłaty 510 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 maja 2016 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania za skutki wypadku z dnia 21 kwietnia 2016 r. Nadto powódka domagała się od pozwanego (...) S.A V. (...) z siedzibą w W. zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego i pełnomocnictwa według norm przepisanych.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa, kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że legitymacja czynna strony powodowej w niniejszym postępowaniu wynikała z umowy cesji zawartej przez powódkę z poszkodowanym. W myśl bowiem art. 509 § 1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Z kolei art. 513 § 1 kc stanowi, że dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Celem i skutkiem przelewu jest przejście na nabywcę wierzytelności, a zatem ogółu uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Jednakże w następstwie przelewu nie może pogorszyć się sytuacja dłużnika.

Pozwany nie zdołał skutecznie zakwestionować faktu nabycia przez powódkę praw do odszkodowania za skutki ww. kolizji w drodze umowy cesji zawartej przez powódkę z poszkodowanym. Pozwany podnosił bowiem w odpowiedzi na pozew bardzo ogólnikowy, nieprecyzyjny i tym samym bezzasadny zarzut braku legitymacji czynnej powódki. Zarzut ten okazał się tym bardziej nieusprawiedliwiony, że pozwany już wypłacił na rzecz powódki częściowe odszkodowanie z tytułu przedmiotowej szkody (przedsądowo). Nadto pełnomocnik pozwanego nie zakwestionował nakazu zapłaty przedstawionego przez stronę przeciwną, wydanego przez Sąd Gospodarczy, a obejmującego roszczenie odszkodowawcze mające swoje źródło w przedmiotowej kolizji, którym od pozwanego na rzecz powódki zasądzone zostało tytułem przedmiotowej szkody 510 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 22 maja 2016 r. do dnia zapłaty. Jednocześnie, w ocenie Sądy, zbyt daleko idący i nieskuteczny okazał się zarzut pozwanego naruszenia art. 5 kc, bowiem dokonywanie cesji wierzytelności obejmującej prawa do odszkodowania z tytułu wypadku jest prawnie dozwolone. Tym samym Sąd przyjął, że poszkodowany dokonał skutecznej cesji na rzecz powódki roszczeń odszkodowawczych wynikających z kolizji drogowej z dnia 21 kwietnia 2016 r.

Stan faktyczny nie był zasadniczo sporny między stronami, żadna ze stron nie kwestionowała bowiem faktu zaistnienia szkody, ani odpowiedzialności strony pozwanej. Spór w niniejszej sprawie dotyczył wysokości odszkodowania z tytułu szkody częściowej.

Należy jednak w pierwszej kolejności wskazać, że konieczną przesłanką powstania obowiązku spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela jest zajście objętego umową ubezpieczenia wypadku, który ma charakter zdarzenia losowego. Świadczenie ubezpieczyciela polega na zapłacie, a więc na spełnieniu określonego świadczenia pieniężnego, przy czym przy ubezpieczeniu majątkowym dotyczącym mienia chodzi o zapłatę określonego odszkodowania za szkodę powstałą w wyniku zajścia objętego umową wypadku ubezpieczeniowego. Celem ubezpieczenia jest więc zapewnienie odszkodowania odpowiadającego szkodzie wyrządzonej w przedmiocie ubezpieczenia przez wypadki przewidziane w umowie.

Przesłankami odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego na podstawie art. 436 § 1 kc są: powstanie szkody na osobie lub w mieniu, spowodowanie szkody przez ruch mechanicznego środka komunikacji oraz związek przyczynowy między szkodą a ruchem pojazdu. W niniejszej sprawie bezspornym jest, że przedmiotowe przesłanki odpowiedzialności zostały spełnione w stosunku do posiadacza pojazdu, który wyrządził szkodę w mieniu G. S. (2).

Roszczenie powódki wywodzi się z art. 822 § 1 kc, zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Przy tym § 4 cytowanego przepisu przewiduje, że uprawniony do odszkodowania może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Regulację tę powtarza art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 392 ze zm.). Jednocześnie art. 36 ust. 1 wymienionej ustawy przewiduje, że przy odpowiedzialności ubezpieczyciela odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Wysokość odszkodowania powinna być natomiast określona według reguł wskazanych w art. 363 kc.

Między stronami bezspornym było, że pozwany zobowiązany był do zapłaty powódce odszkodowania za szkodę wyrządzoną na skutek kolizji drogowej mającej miejsce w dniu 21 kwietnia 2016 r., a to w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego kierowanego przez sprawcę przedmiotowej szkody, a więc na podstawie art. 822 § 1 kc w zw. z art. 415 kc w zw. z art. 436 § 2 kc. Strona pozwana de facto przyznała, że ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone w pojeździe poprzednika prawnego powódki na skutek ww. kolizji – zderzenia dwóch samochodów pozostających w ruchu – wypłaciła bowiem jeszcze na etapie przedsądowym na rzecz poszkodowanego określoną kwotą tytułem odszkodowania. Z kolei dodatkowa kwota 510 zł została bezspornie zasądzona od pozwanego na rzecz powódki mocą nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 9 grudnia 2016 r. wydanego przez referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Poznań-Stare Miasto w Poznaniu w sprawie o sygn. akt X GNc 6483/16.

Za utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać stanowisko, że dla ustalenia pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgać do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym (por. np. uchwały z dnia 18 marca 1994 r., III CZP 25/94, OSNC 1994, nr 10, poz. 188 i z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 oraz wyrok z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, niepubl.). Wysokość odszkodowania powinna być określona zatem według ogólnych zasad prawa cywilnego, czyli według reguł wskazanych w art. 361 i 363 kc. Ustawodawca nie zdefiniował tam jednak pojęcia szkody, które definiuje doktryna. Przeważa stanowisko, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Pojęcie szkody było przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego m.in. w uzasadnieniach wyroku z dnia 16 maja 2002 r. (V CKN 1273/00, publ. elektr. Lex Polonica) oraz uchwały z dnia 15 listopada 2001 r. (III CZP 68/01, OSNC 2002/6/74). Sąd Najwyższy – odwołując się do przeważającego stanowiska wyrażanego w doktrynie – stwierdził, że szkodą jest uszczerbek w prawnie chronionych

dobrach majątkowych, wyrażający się w różnicy między stanem tych dóbr, jaki istniał i jaki następnie mógłby istnieć w ramach normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę polegającą na uszczupleniu aktywów lub zwiększeniu pasywów. Sąd Najwyższy podkreślił, że w takim rozumieniu szkodę ujmuje przepis art. 361 § 1 kc. Przepis ten wprowadza zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody. Tym bardziej, że zgodnie zaś z art. 824¹ § 1 kc, o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody.

Stosownie do treści art. 805 kc świadczenie ubezpieczyciela przy ubezpieczeniu majątkowym polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku. Wysokość odszkodowania powinna być ustalona według reguł określonych w art. 363 kc. Sposób naprawienia szkody został bowiem określony w art. 363 § 1 kc, który przewiduje, że naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. Ograniczenie co do sposobu naprawienia szkody może niekiedy też wynikać z przepisów szczególnych. Takim przepisem jest art. 822 kc odnoszący się do umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Przewiduje on, że w jej ramach ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim. Tym samym poszkodowany nie ma możliwości domagania się od ubezpieczyciela tzw. restytucji naturalnej, a jedynie zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej za szkodę. Jej ustalenie może mieć miejsce według kosztorysu lub też na podstawie zwrotu kosztów dokonanej już przez poszkodowanego naprawy.

W przypadku ustalania odszkodowania komunikacyjnego przyjęte są dwie metody (por. szerzej np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007/10/144), a mianowicie kosztorysowa (polegająca na ustaleniu odszkodowania na podstawie cen części zamiennych i usług niezbędnych do dokonania naprawy) i rachunkowa (sprowadzająca się do przedstawienia ubezpieczycielowi odpowiedniej faktury stwierdzającej dokonanie naprawy i poniesienia jej kosztów). W świetle okoliczności sprawy nie budziło wątpliwości, że powódka żądając świadczenia pieniężnego dochodziła zaspokojenia swojego roszczenia na podstawie metody kosztorysowej, która może być rozliczana jako tzw. szkoda częściowa albo całkowita.

W niniejszej sprawie szkoda, jaką poniósł poszkodowany w wyniku zdarzenia z dnia 21 kwietnia 2016 r., została zakwalifikowana przez pozwanego jako szkoda częściowa i z tego tytułu pozwany bezspornie wypłacił na rzecz powódki kwotę 1.249,48 zł, w tym przedsądowo kwotę 739, 48 zł. Z kolei kwota 510 zł została bezspornie zasądzona od pozwanego na rzecz powódki mocą nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 9 grudnia 2016 r. wydanego przez referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Poznań-Stare Miasto w Poznaniu w sprawie o sygn. akt X GNc 6483/16.

Materiał dowodowy w niniejszej sprawie w postaci dowodu w postaci wiarygodnych i niekwestionowanych przez żadną ze stron zeznania świadka – pokrzywdzonego G. S. (1) świadczy natomiast o tym, że przedmiotowy pojazd został przez poszkodowanego po wypadku sprzedany w stanie uszkodzonym osobie trzeciej za kwotę 9.000 zł. W realiach niniejszej sprawy powódka natomiast nie zdołała (a nawet nie próbowała) skutecznie wykazać, a to na niej spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, że samochód został w ogóle naprawiony (6 kc w zw. z art. 232 kpc). Nie przysłużyły się temu wiarygodne, niezakwestionowane przez żadną ze stron zeznania świadka G. S. (2). Sąd przy tym zauważa, że strona powodowa niezasadnie (tj. przed jego dopuszczeniem) wносиła o pominięcie dowodu z zeznań tego świadka, mimo iż okazały się one następnie niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tym miejscu podkreślenia wymaga z kolei, że strona pozwana błędnie zakwestionowała wysokość kosztów naprawy wynikających z prywatnej opinii dołączonej do pozwu. Tymczasem, jak wynika z akt sprawy, do pozwu nie została dołączona żadna opinia prywatna.

Z kolei w treści odpowiedzi na pozew, strona pozwana, powołując się na orzecznictwo sądowe podkreśliła, że naprawa pojazdu przez poszkodowanego nie może być źródłem jego wzbogacenia. W toku niniejszego procesu pozwana nie wykazała jednak, że poszkodowany został wzbogacony poprzez sprzedaż pojazdu poprzez porównanie ceny sprzedaży do wartości rynkowej pojazdu sprzed szkody, bowiem nie wносиła w tym zakresie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, posługującego się wiedzą specjalistyczną (6 kc w zw. z art. 232 kpc), mimo iż była w niniejszym procesie reprezentowana przez fachowego pełnomocnika.

Pozwany zwracał także uwagę, że strona powodowa nie przedstawiła jakichkolwiek rachunków, czy faktur poświadczających, iż faktycznie poniesiono wyższe koszty naprawy niż wynikające z kalkulacji dokonanej przez pozwaną. Zdaniem strony pozwanej nieprzedstawienie faktur dokumentujących m.in. zakup nowych oryginalnych części, czy poniesionych faktycznie kosztów robocizny co najmniej bowiem uzasadniało domniemanie, że koszty dochodzone w pozwie w takiej wysokości tak naprawdę nigdy nie zostały poniesione. Takie stanowisko wydaje się jednak w ocenie Sądu błędne a to w obliczu braku naprawy samochodu przez poszkodowanego oraz jego następczego zbycia w stanie nieprawionym osobie trzeciej.

W nawiązaniu do argumentacji strony pozwanej wskazać bowiem należy, że „jest przede wszystkim oczywiste, że podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego stan naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Cel ten realizuje naprawienie szkody uwzględniające indywidualną sytuację poszkodowanego. Wysokość odszkodowania powinna ściśle odpowiadać rozmiarom wyrządzonej szkody; odszkodowanie zatem nie może być wyższe lub niższe od szkody poniesionej przez poszkodowanego. Naprawa samochodu i rzeczywiste poniesienie kosztów z tego tytułu nie są zasadniczo warunkiem koniecznym dla dochodzenia odszkodowania. Ocena ta ulega jednak radykalnej zmianie w przypadku gdy poszkodowany dokona sprzedaży samochodu w stanie uszkodzonym. Jeśli poszkodowany podjął decyzję o sprzedaży samochodu uszkodzonego, to samym tym faktem dokonał wyboru metody obliczenia wysokości szkody. W takiej sytuacji nie może on domagać się odszkodowania w postaci kosztów naprawy samochodu, skoro jej nie dokonał i nie dokona. Rzeczywista naprawa nie stanowi warunku dla dochodzenia odszkodowania z tytułu uszkodzonego samochodu, obliczonego na podstawie ustalonych kosztów naprawy jednak sprzedaż pojazdu bez naprawy powoduje zmianę sposobu obliczenia wysokości szkody. Zastosowanie metody dyferencyjnej jako miernika dla ustalenia wysokości odszkodowania wymaga przede wszystkim jego kompensacyjna funkcja” (wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 15 listopada 2019 r., sygn. akt XV Ca 811/19).

Tym samym za zasadne należało uznać stanowisko pozwanego wyrażone w odpowiedzi na pozew, przeciwne hipotetycznym szkodom, jednakże pozwany nie postulował zastosowania w niniejszej sprawie metody dyferencjacji, a jedynie podnosił, że do naprawy winny znaleźć zastosowanie tańsze części.

Jak już wyżej wskazano, postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie wykazało że przedmiotowy pojazd został przez poszkodowanego po wypadku sprzedany w stanie uszkodzonym osobie trzeciej za kwotę 9.000 zł.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 listopada 2017 r., sygn. akt XV Ca 766/17 wskazał, że „zmiany powstałe od momentu wyrządzenia szkody do chwili orzekania winny być uwzględnione przy ustalaniu wysokości należnego odszkodowania. Nie można uznać, że zbycie uszkodzonego pojazdu przez poszkodowanego za określoną cenę pozostaje obojętne przy wyrokowaniu. Formalne uzyskanie tej korzyści jest konsekwencją osobnego zdarzenia prawnego, natomiast w jego wyniku uzyskana korzyść zaspakaja interes poszkodowanego powstały skutek deliktu”.

Podkreślenia wymaga, że powódka nie wyjaśniła, wbrew zobowiązaniu Sądu, kwestii sprzedaży uszkodzonego pojazdu za wyższą kwotę niż wartość pojazdu sprzed szkody (z niezakwestionowanych zeznań świadka G. S. (1) wynika, że sprzedał on pojazd w stanie uszkodzonym za kwotę 9.000 złotych, a niezakwestionowanego w tym zakresie kosztorysu pozwanego wynika, że wartość pojazdu stanowiła kwotę niewątpliwie niższą, tj. 8.700 zł) i nie wskazała podstawy prawnej żądania przyznania odszkodowania kosztorysowego. Ujemne skutki procesowe tego zaniechania obciążają w tej sytuacji z całą pewnością stronę powodową (por. art. 233 § 2 kpc).

Wobec bezspornej w zasadzie w niniejszej sprawie okoliczności, tj. że pojazd został zbyty, Sąd nie mógł zatem rozstrzygnąć o żądaniu pozwu opierając się na wyliczeniach hipotetycznych kosztów naprawy. Fakt zbycia pojazdu oraz treść umowy sprzedaży (cena, stan pojazdu) muszą zostać zatem uwzględnione przy wyrokowaniu (art. 316 kpc).

W tym miejscu należy jeszcze zwrócić uwagę na to, iż wartość rynkowa pojazdu w stanie sprzed szkody wynosiła bezspornie 8.700 zł, natomiast uszkodzony zbył pojazd w stanie nienaprawionym za kwotę 9.000 zł, tym samym uszkodzony sprzedał pojazd z zyskiem 300 zł. Skoro jednak bezspornie powódka uzyskała od ubezpieczyciela tytułem wyrównania szkody kwotę 1.249,48 zł, to zasądzenie jakiegokolwiek kwoty na jej rzecz prowadziłoby do jej bezpodstawnego wzbogacenia (por. 405 kc), tym bardziej, że uszkodzony pojazd miał duży przebieg i nie był najnowszy.

Powódka mogłaby domagać się odszkodowania metodą dyferencjacji, czego jednakże w realiach niniejszej sprawy nie czyni, nie wykazała bowiem ewentualnego uszczerbku z tytułu przedmiotowej szkody w wysokości różnicy pomiędzy wartością pojazdu sprzed szkody a ceną zbycia (6 kc w zw. z art. 232 kpc).

W tym miejscu wskazać jeszcze należy, że zgodnie z art. 3 kpc strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Obowiązek prawdy i kompletności wyjaśnień odnosi się do twierdzeń faktycznych, informacji dotyczących środków dowodowych, twierdzeń zawartych w pozwie, przytoczonych dla uzasadnienia zarzutów, replik. Obowiązek ten dotyczy także wszelkich incydentalnych postępowania (Marszałkowska-Krześ E. (red.) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Legalis, el.).

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu na niekorzyść strony powodowej działały liczne błędy, w tym dotyczące podstawy prawnej powództwa, kwestii odsetek, czy sprecyzowania dochodzonej pozwem kwoty dopiero pod koniec procesu. Wszystkie powyższe kwestie sprawiały, że stanowisko strony powodowej nie było klarowne od samego początku i już nawet wobec treści pozwu nastroczało wielu wątpliwości. Należy przy tym podkreślić, że skutki tego typu błędów profesjonalnego pełnomocnika obciążają mocodawcę, będącą stroną postępowania, osłabiając wiarygodność tejże strony w procesie.

Wobec powyższych rozważań Sąd oddalił powództwo jako niezasadne, o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu w punkcie 2 wyroku orzeczono w oparciu o art. 98 kpc zgodnie z wynikiem sprawy, obciążając tymi kosztami powódkę w całości, jako przegrywającą proces. Jednocześnie Sąd pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu (por. art. 108 § 1 kpc).

sędzia Kamil Antkowiak